

Sygn. akt I Ca 126/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Marek Syrek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Mariusz Sadecki</b> <b>SSO Wiesław Grajdura (sprawozdawca)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>starszy sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</b>

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2016 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko (...)S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej

z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 335/15

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt: I Ca 126/16

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie**

**z dnia 7 czerwca 2016 r.**

M. D. w pozwie przeciwko (...)S.A. z siedzibą w W. domagała się zasądzenia kwoty 33.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi począwszy od 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zwaloryzowanego jednorazowego świadczenia pośmiertnego należnego powódce po zmarłej matce K. M..

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 18 listopada 1974 r. K. M. zawarła ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia - tzw. ubezpieczenie renty odroczonej, która następnie w dniu 22 stycznia 1992 r. została przekształcona w tzw. rentę natychmiast płatną. Z tytułu zawartej umowy K. M. dokonała wpłaty składki w dwóch ratach, tj. w 1974 r. w kwocie 100.000 zł, zaś w 1976 r. w kwocie 50.000 zł. W związku ze śmiercią K. M. powódka zwróciła się do strony pozwanej z wnioskiem o wyliczenie świadczenia jej należnego. Pozwana pismem z dnia 10 grudnia 2014 r. poinformowała, iż z tytułu polisy przysługuje powódce oraz jej bratu jednorazowe świadczenie pośmiertne w łącznej wysokości 6.139,64 zł. Dalej powódka wskazała, że na przełomie lat 90 – tych miała miejsce hiperinflacja, dlatego też dokonana została denominacja waluty polskiej. Zatem wyliczenia wartości świadczenia należy dokonać poprzez przerachowanie wysokości wpłaconych kwot, przyjmując jako wskaźnik waloryzacji średnie miesięczne wynagrodzenia, które w 1974 r. wynosiło 3.185 zł, a w 1976 r. 4.281 zł. Powódka wskazała jako podstawę swego żądania przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.

Strona pozwana - (...)S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała, że przy uwzględnieniu wskaźnika waloryzacyjnego w postaci przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz faktu dokonania na rzecz matki powódki wypłaty renty w łącznej wysokości 97.354,28 zł obojgu uposażonym (powódce i jej bratu) przysługuje roszczenie w kwocie 13.034,96 zł, a tym samym M. D. jest uprawniona do połowy tej sumy.

**Dnia 16 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Dąbrowie Tarnowskiej wydał wyrok**, którym zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 18 136,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie; zasądził też na rzecz powódki kwotę 500,80 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych.

Wydając tej treści rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Powódka M. D. jest córką K. M.. W dniu 18 listopada 1974 r. K. M. zawarła z (...) umowę ubezpieczenia renty odroczonej płatnej w chwili ukończenia przez nią 55. roku życia, tj. od dnia 22 lipca 1991 r. Jako uposażonych do wypłaty jednorazowego świadczenia w razie swojej śmierci wskazała syna M. M. (1) oraz córkę M. M. (2).

Ubezpieczenie renty odroczonej (renta oszczędnościowa na starość ze zwrotem składek) upoważniało uposażonych w razie śmierci ubezpieczonego do wypłaty na ich rzecz jednorazowego świadczenia w wysokości wpłaconych składek bez względu na to, czy śmierć nastąpiła przed czy po terminie płatności.

K. M. z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia wpłaciła na rzecz ubezpieczyciela w dniu 18 listopada 1974 r. kwotę 100.000 zł, wykupując rentę w wysokości 1.040 PLZ (starych złotych), zaś w dniu 29 grudnia 1976 r. kwotę 50.000 zł, wykupując rentę w wysokości 1.501,50 PLZ (starych złotych).

W 1982 r. (...) tytułem waloryzacji dopisał dodatkową kwotę w wysokości 47.300 PLZ (starych złotych), określając jednocześnie wartość końcową wykupionej renty na kwotę 1.801,80 PLZ (starych złotych). W dniu 22 lipca 1991 r. nastąpiła zmiana ubezpieczenia renty odroczonej na rentę natychmiast płatną w związku z osiągnięciem przez K. M. wieku 55 lat. W polisie przewidziano podwyższanie renty rocznie o dodatkowe świadczenie w kwocie w kwocie 30.259 PLZ (starych złotych).

Renta była wypłacana K. M. w poszczególnych latach w następujących kwotach starych złotych:

- w 1991 r. – 3.570 PLZ miesięcznie,
- w 1992 r. – 6.000 PLZ miesięcznie,
- w 1993 r. – 9.000 PLZ miesięcznie,
- w 1994 r. – 14.000 PLZ miesięcznie,

- w 1995 r. – 20.000 PLZ miesięcznie,

- w 1996 r. – 26.000 PLZ miesięcznie,

a później już w nowych złotych:

- w 1997 r. - 117 PLN miesięcznie,

- w 1998 r. - 180 PLN miesięcznie,

- w 1999 r. – 207 PLN miesięcznie

- w 2000 r. – 226 PLN miesięcznie,

- w 2001 r. – 247 PLN miesięcznie,

- w 2002 r. – 267 PLN miesięcznie,

- w 2003 r. – 286 PLN miesięcznie,

- w 2004 r. do dn. 30.06.2004 r. – 298 PLN miesięcznie

W następnych okresach na podstawie zawartej umowy pomiędzy (...)SA a K. M. wypłacono:

- od dn. 01.07.2004 r. do dn. 30.09.2007 r. – 400 PLN miesięcznie,

- od dn. 01.10.2007 r. do dn. 30.09.2010 r. – 532,00 PLN miesięcznie,

- od dn. 01.10.2010 r. do dn. 31.10.2014 r. – 823,00 PLN miesięcznie.

Dalej Sąd ustalił, że zgodnie z postanowieniami pkt. 4 poszczególnych w/w ugód klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie ubezpieczenia z 1974 r. utraciły moc, natomiast w przypadku osiągnięcia przez kwotę renty poziomu ustalonego w poszczególnych umowach – renta ta miała podlegać corocznej waloryzacji na zasadach powszechnie przyjętych w (...)SA. Na mocy uchwały Zarządu (...)SA nr (...) renta miesięczna powinna wynosić 335 zł.

Sąd I instancji ustalił również, że łączna wartość renty wypłaconej matce powódki wyniosła 97.354,28 zł oraz, że K. M. zmarła w dn. 21 października 2014r.

Dalsza część ustaleń Sądu Rejonowego obejmowała fakty związane z wzajemną korespondencją między stronami co do sposobu spełnienia świadczenia. W szczególności w piśmie z dnia 10 grudnia 2014 r. strona pozwana poinformowała, że wartość świadczenia pośmiertnego wynosi łącznie 6.139,64 zł, tj. po 3.069,82 zł na każdego uposażonego. Z kolei powódka pismem z dnia 5 lutego 2015 r. wezwała stronę pozwaną do wydania decyzji w przedmiocie wypłaty kwoty 164.708,63 zł w ramach jednorazowego świadczenia pośmiertnego należnego osobom uposażonym, tj. 50% z tej kwoty na rzecz M. D. i 50% kwoty na rzecz M. M. (1). Następnie pismem z dnia 18 marca 2015 r. ponownie wezwała stronę pozwaną do wypłaty kwoty 53.883,48 zł po połowie na rzecz M. D. i M. M. (1).

Na koniec Sąd poczynił ustalenia co do aktualnej sytuacji osobistej o majątkowej powódki. Ustalił, że M. D. ma 46 lat, mieszka wraz z mężem i dwójką uczących się pełnoletnich dzieci. Od 2013 r. sama nie osiąga żadnych dochodów. Jej mąż pracuje w Niemczech i zarabia około 1000 euro miesięcznie.

**W rozważaniach prawnych** Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności wskazał, powołując się na treść art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., iż w rozpatrywanej sprawie wystąpiła przesłanka istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, bowiem po powstaniu zobowiązania będącego przedmiotem sporu w wyniku hiperinflacji na początku lat 90. ubiegłego wieku nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza. Dokonując waloryzacji świadczenia należnego powódce Sąd I instancji uznał,

że jako wskaźnik waloryzacji należało przyjąć kryterium przeciętnego wynagrodzenia, ponieważ jest to kryterium najbardziej miarodajne, a poza tym jest to miernik powszechnie stosowany w tego rodzaju sprawach.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 1974 r. wynosiło 3.185 zł netto, w 1976 r. - 4.281 zł netto, zaś przeciętne wynagrodzenie w czwartym kwartale 2014 roku wyniosło 3.942,67 zł brutto, tj. 2813,94 zł. netto. Poprzednik prawny strony pozwanej zobowiązał się do wypłacenia uposażonym, tj. powódce i jej bratu po upływie okresu ubezpieczenia nominalnej sumy ubezpieczenia określonej na 150.000 PLN.

Przyjmując wskazane wyżej kryteria, Sąd wyliczył, że kwota należna powódce i jej bratu wynosi łącznie 121.224,54 zł. Sąd I instancji uznał jednak, iż należy uwzględnić również interes strony pozwanej i rozłożyć ryzyko spadku siły nabywczej pieniądza na obie strony w równym stopniu, dlatego też dokonał korekty wyliczonego w oparciu o wskaźnik waloryzacyjny świadczenia, odejmując od niego kwotę faktycznie wypłaconych świadczeń na rzecz matki powódki, dzieląc ją uprzednio na połowę (powódka mogła dochodzić jedynie 50 % należności z umowy). Uzyskaną w ten sposób kwotę 72.547,40 zł Sąd podzielił następnie na pół, co dało 36.283,70 zł, zasądzając na rzecz powódki świadczenie w wysokości połowy tej wielkości (18 136,35 zł).

**Apelację** od wyroku Sądu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej wniosła strona pozwana (...)S.A., zaskarżając to orzeczenie w części, tj. w zakresie punktu I, o ile zasądzono na rzecz powódki kwotę ponad 5 967,57 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty, oraz w punkcie III.

Skarżąca podniosła następujące zarzuty:

1. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez błędną jego wykładnię, której rezultatem było dokonanie waloryzacji niezgodnie z tą regulacją, a w szczególności brak uwzględnienia przez Sąd I instancji wysokości już wypłaconego świadczenia na rzecz matki powódki, co miało oczywisty wpływ na obliczenie zasądzonego świadczenia;
2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie materiału dowodowego w sposób wszechstronny i przyjęcie, że wypłacone przez pozwanego świadczenie rentowe w łącznej kwocie 97 354,28 zł na rzecz ubezpieczonej K. M., powinno być podzielone po połowie na uposażonych, podczas gdy suma ta została przekazana na rzecz ubezpieczonej przed jej śmiercią, a więc w czasie kiedy uposażeni nie byli jeszcze uprawnieni do świadczenia. W związku z tym Sąd winien odjąć od uzyskanej w drodze waloryzacji kwoty 121.224,54 zł całość wypłaconej K. M. sumy i dopiero wtedy dokonać wyliczenia świadczenia należnego powódce;
3. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie przy obliczaniu świadczenia należnego powódce, że kwota wypłacona na rzecz ubezpieczonej K. M. powinna być podzielona na obojga uposażonych, podczas gdy pozwany w ramach świadczenia rentowego wypłacił ubezpieczonej łączną kwotę 97.345,28 przed jej śmiercią, tj. w czasie, kiedy uposażeni nie byli jeszcze uprawnieni do świadczenia pośmiertnego, co skutkowało nieprawidłowościami w wyliczeniu świadczenia należnego powódce.

Formułując tej treści zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 5 967,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 16 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty, oraz w punkcie III poprzez zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana wniosła również o zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności tego zarzutu konieczne jest bowiem wykazanie, które dowody i z naruszeniem jakich reguł sąd ocenił wadliwie. Pozwany tymczasem nie wskazał, ocena których konkretnie dowodów jest jego zdaniem wadliwa. W rzeczywistości zarzuty strony pozwanej koncentrowały się w istocie na kwestii prawidłowości zastosowania przez sąd I instancji prawa materialnego, tj. art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. i ustaleniu odpowiedniej w rozumieniu tego przepisu wysokości kwoty świadczenia na rzecz powódki.

W myśl art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub w umowie. Istotna zmiana siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania stanowi jedynie możliwość domagania się zmiany wysokości świadczenia.

Podkreślenia wymaga, że waloryzacja świadczeń przy wszystkich ustawowych przesłankach zmierza do przywrócenia realnej wartości umówionego świadczenia. Stosownie do zasad waloryzacji przedmiotem świadczenia w rzeczywistości jest nie tyle suma jednostek pieniężnych, ile oznaczona wartość ekonomiczna niezmienna w czasie, a wyrażona w odpowiedniej sumie jednostek pieniężnych. Suma tych jednostek, w zależności od zmiany siły nabywczej pieniądza, może ulegać zwwyżce lub obniżeniu na podstawie odpowiedniego przeliczenia uwzględniającego zmiany siły nabywczej pieniądza.

W sprawie niniejszej strona pozwana w zasadzie przyznała celowość przeprowadzenia waloryzacji, natomiast zarzuty wyeksponowane w apelacji sprowadzają się w istocie do kwestionowania sposobu wyliczenia przez Sąd I instancji świadczenia należnego powódce. Pozwana zarzuciła, że Sąd w procesie ustalania wysokości świadczenia pośmiertnego z tytułu umowy z dnia 18 listopada 1974 r. bezzasadnie podzielił na uposażonych (powódkę i jej brata) kwotę już wypłaconą przez ubezpieczyciela na rzecz K. M. tytułem renty, co, zdaniem skarżącego, było zasadniczym powodem błędnego wyliczenia zasądzonej kwoty. Strona pozwana w apelacji zdaje się wręcz narzucać Sądowi schemat, w jaki powinien on dokonać obliczenia należnego powódce świadczenia. Pozostaje to w sprzeczności z treścią art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., który wyraźnie wskazuje na konieczność rozważenia interesów stron i dokonania przeliczenia zgodnie z zasadami współzycia społecznego. Sformułowanie ustawy, a także dotychczasowy kierunek wykładni art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., wykluczają możliwość posługiwania się jedynie arytmetycznymi wyliczeniami. Ustawodawca nie zawarł w treści powołanego przepisu ani konkretnych mierników, ani też nie określił sposobu posługiwania się nimi. Zostało to bowiem pozostawione sędziowskiemu uznaniu, opartemu na wszechstronnym rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy, przy zastosowaniu ogólnych, kierunkowych wskazań zawartych w ustawie. Zgodnie z poglądem wyrażanym jednolicie w orzecznictwie sądów powszechnych na tle stosowania art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., sąd odwoławczy władny jest zakwestionować w takich sytuacjach ocenę sądu I instancji jedynie wtedy, gdy oparta jest ona na ustaleniach oczywiście sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego lub rażąco błędnie ocenia interesy obu stron czy też, oceniając te interesy, rażąco narusza swoim orzeczeniem zasady współzycia społecznego w sposób, który nie odpowiada określonym w tym przepisie kierunkowym wskazaniom albo też jego stanowisko nie zostało w sposób należyty uzasadnione stosownie do art. 328 § 2 k.p.c., względnie gdy zastosowany miernik waloryzacji w żaden sposób nie przystaje do ustalonego celu umowy i woli stron ją zawierających. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. odwołuje się do interesów stron oraz zasad współzycia społecznego, których treść ma charakter niedookreślony, niepozwalający na zastosowanie uniwersalnych wskaźników. Tym samym nie sposób także podejmować prób budowania wyczerpującego czy choćby przykładowego jedynie katalogu mierników waloryzacji, do których można byłoby sięgać w każdej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 1993 roku, III CRN 46/93, OSNC 1994/4/93). Waloryzacja sądowa świadczenia za podstawę winna obrać okoliczności konkretnej sprawy. Niedopuszczalny jest jakikolwiek schematyzm w tym zakresie. W tej sytuacji zarówno stopień waloryzacji, jak i kryteria waloryzacyjne pozostawione są swobodnemu, lecz nie dowolnemu uznaniu sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 1999 roku, II CKN 202/98, OSNC 1999/6/121).

Mając powyższe na względzie, należy podkreślić, że w toku postępowania Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że poprzednik prawny strony pozwanej zobowiązał się do wypłacenia uposażonym po upływie okresu ubezpieczenia nominalnej sumy ubezpieczenia określonej na 150 000 PLN. Następnie dokonując waloryzacji tego świadczenia przyjął kryterium przeciętnego wynagrodzenia, gdyż jest to miernik najbardziej miarodajny oraz powszechnie stosowany w tego typu sprawach. Nie był on zresztą kwestionowany przez stronę pozwaną. Przyjmując powyższe kryteria Sąd Rejonowy wyliczył, że kwota należna powódce i jej bratu z tytułu umownego świadczenia pośmiertnego wynosi łącznie 121.224,54 zł. W tym stanie rzeczy powódka miałaby do pozwanego roszczenie o zapłatę połowy tej należności. Sąd I instancji trafnie uznał jednak, iż uwzględniając w procesie waloryzacyjnym interes strony pozwanej nie można pominąć faktu, że z tytułu łączącej ją z matką powódki umowy pozwana, a wcześniej jej poprzednik prawny, dokonali w okresie ponad 20 lat wypłaty na rzecz matki powódki renty w łącznej kwocie 97.354,28 zł. Okoliczność ta, w ocenie Sądu Rejonowego, nie mogła pozostać bez znaczenia dla waloryzacji świadczenia uposażonych. Mając zatem na względzie interes pozwanej Sąd I instancji od wyliczonego wedle miernika waloryzacyjnego świadczenia odliczył połowę sumy wypłaconej z tytułu renty, uznając, że skoro zwaloryzowane świadczenie należne jest powódce jedynie w 1/2 części, to również tak wartość renty winna być uwzględniona. W ocenie Sądu Okręgowego taki sposób postępowania nie pozostaje w sprzeczności z regułą wyrażoną w art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Jak bowiem wyżej już zaznaczono Sąd I instancji posiada tu pewną swobodę decyzyjną, z której w tym wypadku skorzystał, nie wykraczając przy tym poza ramy powołanego przepisu. Należy bowiem podkreślić, że będące przedmiotem żądania pozwu jednorazowe świadczenie pośmiertne, choć mające swoje umocowanie w tej samej umowie, jest jednak świadczeniem odrębnym od świadczeń rentowych należnych osobie ubezpieczonej; inny też podmiot jest doń uprawniony (uposażony). W takim stanie rzeczy nie można żądać, jak chce tego strona pozwana, by cała kwota renty wypłaconej K. M. została odliczona od zwaloryzowanego świadczenia pośmiertnego. Uwzględniając jednak istotny związek ekonomiczny obu świadczeń, wynikający choćby z faktu uiszczenia przez ubezpieczoną jednej składki (choć w tym wypadku płatnej na przestrzeni dwóch lat: 1974 – 1976), oraz wysokość renty i stosunkowo długi czas jej wypłacanie, uzasadnione było odliczenie połowy jej wartości od świadczenia zwaloryzowanego. W konsekwencji, nie można skutecznie zarzucać, że zaskarżone orzeczenie nie uwzględnia interesów obu stron, a już na pewno nie można twierdzić, że rażąco narusza ono zasady współżycia społecznego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej w całości jako niezasadną.

Orzekając o kosztach postępowania odwoławczego, Sąd kierował się zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanej – jako strony przegrywającej sprawę – na rzecz powódki kwotę 2400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, ustalone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800).